



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK **ANIOŁ PAŃSKI** Plac św. Piotra

Niedziela, 26 lipca 2020 r. [\[Multimedia\]](#)

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Ewangelia dzisiejszej niedzieli (por. Mt 13, 44-52) obejmuje ostatnie wersety rozdziału, który Mateusz poświęca przypowieściom o królestwie niebieskim. Ten fragment zawiera trzy przypowieści - zaledwie naszkicowane i bardzo krótkie – o ukrytym skarbie, o drogocennej perle i o sieci zarzuconej w morze.

Skupię się na dwóch pierwszych, w których królestwo niebieskie zostaje porównane do różnych rzeczy «drogocennych», czyli do skarbu ukrytego w roli i do drogocennej perły. Reakcja tego, kto znajduje perłę lub skarb, jest praktycznie taka sama – człowiek i kupiec sprzedają wszystko, by kupić to, czego najbardziej pragnie ich serce. Poprzez te dwa porównania Jezus chce zaangażować nas w budowę królestwa niebieskiego, przedstawiając zasadniczą cechę życia chrześcijańskiego, życia królestwa niebieskiego – do królestwa przyłączają się w pełni ci, którzy są gotowi postawić wszystko na jedną kartę, którzy są odważni. Zarówno pierwszy człowiek, jak kupiec z dwóch przypowieści sprzedają bowiem wszystko, co mają, rezygnując ze swoich zabezpieczeń materialnych. Na tej podstawie staje się zrozumiałe, że budowa królestwa wymaga nie tylko łaski Bożej, ale także aktywnej gotowości człowieka. Wszystko czyni łaska, wszystko! Z naszej strony potrzebna jest tylko gotowość, by ją przyjąć, a nie opór przed nią – łaska czyni wszystko, ale potrzebna jest «moja» odpowiedzialność, «moja» gotowość.

Działania owego człowieka i kupca, którzy poszukują, wyzbywając się swoich dóbr, by kupić rzeczy najbardziej drogocenne, są działaniami zdecydowanymi i radykalnymi, powiedziałbym zmierzającymi tylko w jedną stronę, nie w dwie strony, tylko w jedną stronę. Do tego podejmowane są z radością, bo obaj znaleźli skarb. Jesteśmy wezwani do przyjęcia postawy tych dwóch postaci ewangelicznych, stając się – my również – ożywianymi zdrowym niepokojem poszukiwaczami królestwa niebieskiego. Chodzi o to, by porzucić ciężkie brzemie światowych zabezpieczeń, które uniemożliwiają nam poszukiwanie i budowanie królestwa niebieskiego – są nimi żądza posiadania, pragnienie zysku i władzy, myślenie tylko o nas samych.

W naszych czasach, wszyscy o tym wiemy, życie niektórych może się wydawać mierne i zgaszone, bo prawdopodobnie nie wyruszyli oni na poszukiwanie prawdziwego skarbu – zadowolili się rzeczami atrakcyjnymi, ale krótkotrwałymi, błyszczącymi, ale iluzorycznymi, bo później zostawiają w ciemnościach. Natomiast światło królestwa nie jest sztucznym ogniem, jest światłem – sztuczny ogień trwa tylko chwilę, światło królestwa towarzyszy nam całe życie.

Królestwo niebieskie jest przeciwieństwem powierzchownych rzeczy, które proponuje świat, jest przeciwieństwem życia banalnego – jest skarbem, który odnawia codzienne życie i rozszerza je, nadając mu bardziej rozległy horyzont. Kto znalazł bowiem ten skarb, ma serce twórcze i poszukujące, które nie powtarza, lecz wymyśla, wytyczając i przemierzając nowe drogi, prowadzące nas do kochania Boga, do kochania innych, do kochania prawdziwie nas samych. Cechą tych, którzy idą tą drogą królestwa, jest kreatywność, szukanie czegoś więcej. A kreatywność bierze życie i daje życie, i daje, i daje i daje... Zawsze próbuje na różne sposoby dawać życie.

Jezus, On, który jest ukrytym skarbem i drogocenną perłą, może wzbudzać tylko radość, całą radość świata – radość z odkrycia sensu, który można nadać własnemu życiu, radość z zaangażowania go w przygodę świętości.

Niech Najświętsza Maryja Panna pomoże nam szukać codziennie skarbu królestwa niebieskiego, aby w naszych słowach i w naszych czynach wyrażała się miłość, którą Bóg nam dał za pośrednictwem Jezusa.

Po modlitwie Anioł Pański:

Drodzy bracia i siostry, we wspomnienie świętych Joachima i Anny, «dziadków» Jezusa, chciałbym zachęcić ludzi młodych do czułego gestu w stosunku do starszych, zwłaszcza najbardziej samotnych, we własnych domach i w domach opieki, tych, którzy od miesięcy nie widzą swoich bliskich. Drodzy młodzi, każda z tych osób starszych jest waszym dziadkiem! Nie zostawiajcie ich samych! Posłuzcie się wyobraźnią miłości, użyjcie telefonu, posłuzcie się rozmową wideo, wyślijcie wiadomość, posłuchajcie ich, a tam, gdzie jest to możliwe z poszanowaniem norm sanitarnych, pójźcie ich odwiedzić. Prześlijcie im uścisk. Oni są waszymi korzeniami. Drzewo oderwane od swoich korzeni nie rośnie, nie wydaje kwiatów i owoców. Dlatego ważna jest jedność i więź z naszymi korzeniami. «Kwiaty na drzewie biorą się z tego, co ma ono pod ziemią», mówi poeta z mojej Ojczyzny. Dlatego zachęcam was, byście uczcili wielkimi oklaskami naszych dziadków, wszystkich!

Dowiedziałem się, że członkowie trójstronnej grupy kontaktowej niedawno zdecydowali w Mińsku o nowym zawieszeniu broni w regionie Donbasu. Dziękuję za ten znak dobrej woli, którego celem jest przywrócenie tak bardzo upragnionego pokoju w tym udręczonym regionie, i modlę się, aby

to, co zostało postanowione, było wreszcie zastosowane w praktyce, również poprzez faktyczny proces rozbrojenia i usuwania min. Tylko w ten sposób możliwe będzie odbudowanie zaufania i położenie fundamentów pojednania, tak bardzo koniecznego i oczekiwanego przez ludność.

Pozdrawiam serdecznie was wszystkich, rzymian i pielgrzymów z różnych krajów. Pozdrawiam w szczególności wiernych z Franca (Brazylia) - tam jest flaga, młodzież z archidiecezji Modena-Nonantola i z parafii Świętych Fabiana i Wenancjusza w Rzymie – oni są bardzo hałaśliwi, słyszeć ich!